

POSTANOWIENIE

Dnia 28 listopada 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Beata Gudowska

w sprawie z wniosku H. Sp. z o.o. poprzednio: H. Spółka z o.o. z siedzibą w B.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.
z udziałem zainteresowanych P. T. , Ł. Ł., W. K. , S. G. , P. R. , K. B., J. C., K. B.,
K. A.
o ubezpieczenie społeczne,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 28 listopada 2016 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 29 kwietnia 2015 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.**
- 2. oddala wniosek organu rentowego o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Decyzjami z dnia 20 grudnia 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w B. stwierdził, że S. G. , P. T., Ł. Ł., K. S., W. K., P. R., K. B., K. B. , J. C., K. A. i D. S. w ramach umowy zawartej z płatnikiem składek H., Spółki z o.o. w B., wykonywały czynności, z tytułu których podlegały obowiązkowi ubezpieczenia społecznego - emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu, jako odpowiadające umowom zlecenia, a nie umowom o dzieło, które formalnie zawarły z płatnikiem składek.

Wyrokiem z dnia 9 września 2014 r. Sąd Okręgowy w B., odnosząc się do zarzutów odwołania płatnika składek, zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w ten sposób, że stwierdził, iż zainteresowane K. S. i D. S. nie podlegały spornym ubezpieczeniom, a odwołanie dotyczące pozostałych zainteresowanych oddalił.

Wyrokiem z dnia 20 kwietnia 2015 r. Sąd Apelacyjny, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w (...) oddalił apelację H. od wyroku Sądu pierwszej instancji. Spór, czy umowy zawarte między zainteresowanymi a skarżącą spółką w okresach wskazanych w zaskarżonych decyzjach miały charakter umów o dzieło czy też umów o świadczenie usług, do których na podstawie art. 750 k.c. stosuje się odpowiednio przepisy o umowie zlecenia, rozstrzygnął zgodnie z poglądem prawnym Sądu pierwszej instancji, uznając jego ustalenia faktyczne i rozważania prawne za własne. Ze sposobu realizacji spornych umów i ich przedmiotu wywiódł, że rzeczywistym zamiarem stron zawierających umowy o dzieło było wykonanie przez zainteresowanych usługi, do której stosuje się art. 734 w związku z art. 750 k.c. Uznał, że czynności polegające na pakowaniu, gratowaniu i szlifowaniu detali nie spełniały warunków przewidzianych w art. 627 k.c., a w konsekwencji ich wykonawcy podlegają obowiązkowi ubezpieczenia społecznego - emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy zlecenia (art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 963 ze zm.).

Skarga kasacyjna płatnika składek została oparta na podstawie naruszenia prawa materialnego, tj. art. 627 k.c., przez niewłaściwą wykładnię, polegającą na przyjęciu, że przedmiot umowy o dzieło musi być z góry określony w sposób precyzyjny oraz że nie mogą nim być powtarzalne rezultaty.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący uzasadnił potrzebą wykładni art. 627 k.c., wywołującej rozbieżności w orzecznictwie sądów w zakresie przedmiotu umowy o dzieło. Przedstawił, że Sąd Apelacyjny w skarżonym orzeczeniu przyjął, iż przedmiot umowy o dzieło musi być z góry określony w sposób precyzyjny oraz że nie mogą go stanowić powtarzalne rezultaty, tymczasem zarówno w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak i sądów powszechnych często spotyka się pogląd, zgodnie z którym dzieło może być określone w sposób ogólny,

a następnie doprecyzowane w toku jego wykonywania. Ponadto część judykatury uznaje, że powtarzalność rezultatów nie stanowi przeszkody do uznania ich za przedmiot umowy o dzieło. W szczególności Sąd Apelacyjny w (...) w wyroku z dnia 14 października 2014 r., III AUa (...), wskazał, że rezultat, o który umawiają się strony, musi być z góry określony oraz mieć samoistny byt obiektywnie osiągalny i pewny, a w wyroku z dnia 22 października 2013 r., III AUa (...), wskazał, że ciąg powtarzalnych czynności, zwłaszcza takich, które składają się na zorganizowany cykl produkcyjny, nawet gdy prowadzi do wymiernego efektu, nie może być rozumiany jako jednorazowy rezultat i kwalifikowany jako realizacja umowy o dzieło. Przedmiotem umowy o dzieło nie może być bowiem osiąganie kolejnych, bieżąco wyznaczanych rezultatów. Tego rodzaju czynności są natomiast charakterystyczne dla umowy o świadczenie usług, którą definiuje obowiązek starannego działania - starannego i cyklicznego wykonywania umówionych czynności. Sąd Najwyższy w wyroku z 26 marca 2013 r., II UK 201/12, stwierdził, że umowa o dzieło nie polega na prostych i powtarzalnych czynnościach, które przygotowują owoce do spożycia lub do dalszego przetworzenia.

Skarżący podniósł, że w opozycji do tej wykładni stoją inne orzeczenia. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 marca 2004 r., I CK 329/03, przyjął, że art. 627 k.c. wskazuje tylko na potrzebę „oznaczenia dzieła” i dopuszcza określenie świadczenia ogólnie w sposób nadający się do przyszłego dookreślenia na podstawie wskazanych w umowie podstaw lub bezpośrednio przez zwyczaj bądź zasady uczciwego obrotu (art. 56 k.c.), oraz że przy dziełach skomplikowanych poza określeniem wszystkich istotnych cech dzieła niezbędna jest dalsza indywidualizacja jego przedmiotu. Sąd Apelacyjny w (...) w wyroku z dnia 26 sierpnia 2014 r., III AUa (...), stwierdził z kolei, że art. 627 k.c. wskazuje tylko na potrzebę „oznaczenia dzieła” i dopuszcza określenie świadczenia ogólnie w sposób nadający się do przyszłego dookreślenia na podstawie wskazanych w umowie podstaw lub bezpośrednio przez zwyczaj bądź zasady uczciwego obrotu (art. 56 k.c.). Przedmiot umowy o dzieło może być więc określony w różny sposób i różny może być stopień dokładności tego określenia, pod warunkiem, że nie budzi wątpliwości, o jakie dzieło chodzi. Sąd Apelacyjny w (...) zaprezentował taki pogląd w wyroku z dnia 15 kwietnia 2014 r., III AUa (...).

Skarżący wskazał, że w przytoczonych sprawach przedmiotem umów o dzieło była w przeważającej mierze większa liczba prac naprawczych, montażowych oraz związanych z pakowaniem, jak pakowanie elementów z tworzyw sztucznych, czyszczenie ram stalowych, szlifowanie elementów stalowych, zabudowa kuchni, demontaż i montaż regałów, naprawa studzienki kanalizacyjnej i rampy, odmalowanie pomieszczeń, wymiana stempli na wytlaczarkach, gratowanie detali, składanie i kompletowanie detali, pakowanie detali, wygładzanie krawędzi detali, wkładanie detali w opakowania transportowe.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej i zasądzenie od strony skarżącej kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem Najwyższym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, jeżeli istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, jeżeli zachodzi nieważność postępowania lub jeżeli skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Dyktowana interesem publicznym przyczyna kasacyjna przewidziana w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. dotyczy rozbieżności w wykładni przepisów, a nie rozbieżności w stosowaniu tak samo rozumianych przepisów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2013 r., III SK 4/13, niepublikowane). W tym sensie rozbieżność orzecznictwa, na którą powołuje się skarżący jest rzekoma, gdyż wynika z odmiennych okoliczności faktycznych, w których zapadały orzeczenia dotyczące przepisu wskazanego w skardze kasacyjnej. Co więcej, argumentacja wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, utożsamiana z zarzutami ujętymi w podstawach skargi kasacyjnej, nie przedstawia konfliktu stanowisk co do rozumienia przepisów prawa zastosowanych w sprawie. Nie zawarto w nim w istocie krytyki wykładni prawa przyjętej przez Sąd drugiej instancji, lecz wyrażono niepoddający się kontroli kasacyjnej brak aprobaty dla ocen mających charakter ustaleń i stosowania prawa w konkretnym stanie

faktycznym, w którym indywidualnie oznaczony rezultat nie był przedmiotem spornych umów zawieranych między stroną skarżącą i zainteresowanymi, a ich wykonywanie polegało na realizowaniu powtarzalnych, technicznych czynności (por. art. 398¹³ § 2 *in fine* oraz art. 398³ § 3 k.p.c.).

Konieczna jest także uwaga, że powoływanie się na poglądy prawne sądów drugiej instancji jest uzasadnione tylko wtedy, gdy zostanie wykazane, że zostały zaakceptowane przez Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym.

Mając to na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji (art. 398⁹ § 1 k.p.c.). Oddalenie wniosku organu rentowego o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego wynika z niezłożenia wniosku o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2014 r., II CSK 77/14, OSNC 2015 nr 7-8, poz. 91).